

Zygmunt Woźniczka: Powstanie, rewolucja, wojna domowa. Wybrane aspekty powstań śląskich

Jako przywódca III powstania wykazał się Korfanty dużymi zdolnościami organizacyjnymi. Nie dał sobie narzucić innej linii działania od tej, którą sam prowadził i która doprowadziła do zwycięstwa – pisze Zygmunt Woźniczka w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Śląsk – co tu Powstanie?”.

Przez wieki Śląsk był obszarem pogranicza, bowiem ścierały się tam wpływy Polski, Czech i Niemiec. Wpływało to nie tylko na przynależność państwową tego obszaru, ale i na jego zaludnienie i kulturę[1].

Śląsk odpadł od Królestwa Polskiego w XIV wieku. Prusy podporządkowały sobie Śląsk w wyniku wygranych wojen z Austrią w pierwszej połowie XVII wieku. Na Śląsku dominowały niemiecka arystokracja i mieszczaństwo. W wyniku rewolucji przemysłowej od połowy XIX w. na teren Górnego Śląska zaczęły napływać niemiecka burżuazja i inteligencja techniczna, co jeszcze bardziej wzmacniało tam żywioł niemiecki. Niemniej jednak prosty lud zachował swoją religię, język i związki z polską kulturą. Było to szczególnie widoczne na Górnym Śląsku. Polskość wzmacniały tam kontakty z pobliskimi Wielkopolską i Małopolską, skąd napływała polska inteligencja oraz, licznie, ludność do pracy w kopalniach i fabrykach Górnego Śląska.

Powstały duże ośrodki przemysłowe. Katowice, Królewska Huta, Bytom, Zabrze. Rewolucja prowadziła też do *boomu* edukacyjnego i wzrostu świadomości narodowej. Rodzące się nacjonalizmy rozsadzały ten obszar. Podziały narodowe pokrywały się w zasadzie ze społecznymi, bowiem Niemcy dominowali w sferze gospodarczej, będąc właścicielami kopalni i hut, a Górnolązacy – robotnikami. Nakładał się na to w zasadzie i podział religijny, Niemcy – ewangelicy. Górnolązacy, Ślązacy – odrodzenie narodowe części Ślązaków zbliżało ich do Polski. Polski ruch narodowy, który powstawał na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku miał przeciwko sobie całą niemiecką maszynę państwową[2].

Symbolem odrodzenia narodowego Górnolązaków w XIX byli m.in. Karol Miarka, Józef Lompa, Stanisław Ligoń czy w końcu Wojciech Korfanty.

Korfanty był pierwszym politykiem, który mówił Niemcom gorzką prawdę, że Górnolązacy są Polakami, a ich ojczyznę ziemia polska

Wojciech Korfanty odegrał ważną rolę w dziejach Górnego Śląska w XX wieku. Pochodził z górniczej rodziny (syn sztygara z Siemianowic) i dzięki

wykształceniu, choć z trudem, przebił się do elit. Był przykładem odrodzenia narodowego synów śląskiej ziemi, którzy w wyniku masowej edukacji, spowodowanej przede wszystkim przez rewolucję przemysłową, odnaleźli swoje związki z narodem polskim. W czasie kampanii wyborczych do Reichstagu i pruskiego Landtagu (pierwsza w 1903 roku) porywał za sobą tłumy ludzi, zarówno płomiennymi

przemówieniami, skutecznością, jak i ujmującą aparycją. Korfanty był niezłomnym bojownikiem polskośći. Marian Orzechowski uważa, że Korfanty był pierwszym politykiem, który mówił Niemcom gorzką prawdę, że Górnoślązacy są Polakami, a ich ojczyzną ziemia polska[3]. Zadawał tym samym kłam lansowanym przez nich poglądom, że Górnoślązacy są „po polsku mówiącymi Prusakami”[4].

Po wybuchu I wojny światowej wśród polskich posłów w Berlinie ukształtowały się dwa ugrupowania. Jedno proniemieckie, spodziewające się zwycięstwa Rzeszy na czele z księciem Ferdynandem Radziwiłłem, Franciszkiem Morawskim i księciem Ksawerym Druckim-Lubeckim. Liczyli na to, że w zamian za lojalną postawę uzyskają złagodzenie czy nawet zaniechanie przez Berlin polityki germanizacyjnej. Drugie ugrupowanie stanowili zwolennicy podnoszenia kwestii polskiej i domagania się zaniechania polityki germanizacji. Należał do nich i Korfanty, który w tym czasie był posłem do pruskiego Landtagu. Z końcem września 1918 roku Korfanty został kierownikiem Polskiego Biura Parlamentarno-Prasowego w Berlinie[5]. Coraz bardziej myślał o odradzającej się Polsce. W kuluarach parlamentu w październiku 1918 powiesił mapę z zaznaczonymi ziemiami mającymi należeć do Polski.

W listopadzie 1918 roku Korfanty przyjechał z Berlina do Poznania, gdzie odgrywał czołową rolę w obradach Sejmu Dzielnicowego Ziem Polskich byłego zaboru Pruskiego (wniesiono go na salę obrad na rękach). Wyłonił on organ wykonawczy Naczelną Radę Ludową, której został nieformalnym kierownikiem. Sprowadził do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego w grudniu 1918 roku, a potem kierował wybuchłym spontanicznie powstaniem wielkopolskim. Mianowano go komisarzem do spraw politycznych i wojskowych. Był to kluczowy resort i Korfanty

był odpowiedzialny za przygotowanie kadr wojskowych i administracyjnych w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Górnym Śląsku[6]. Cieszył się wówczas popularnością i uznaniem, mawiano: „Wielki Książę Poznański”. Jesienią 1918 entuzjastycznie witany w Warszawie, wpływający na kształt Sejmu Ustawodawczego i ważny gracz na ówczesnej scenie politycznej. Jego postać należy tutaj postawić obok Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Jana Ignacego Paderewskiego czy Wincentego Witosa.

W latach 1919-1921 spór polsko-niemiecki na Górnym Śląsku rozstrzygał się zarówno w wyniku plebiscytu, jak i powstań będących próbą zbrojnego tworzenia faktów dokonanych[7].

Dla młodego polskiego państwa groźny był nieformalny sojusz sowiecko-niemiecki. Kilkanaście tysięcy niemieckich ochotników, w większości komunistów, zasiliło szeregi Armii Czerwonej. Ponadto na wiecach organizowanych na Górnym Śląsku przez KPD, SPD i USPD protestowano przeciwko polskiemu imperializmowi i solidaryzowano się z bolszewikami. Dowództwo Armii Czerwonej zapewniło rząd niemiecki, że będzie respektować dawną granicę rosyjsko-niemiecką. Pierwsze powstanie śląskie (17-26 sierpnia 1919), wybuchło samorzutnie w wyniku aresztowania przez Niemców dowódców Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska i represji wobec strajkujących robotników, domagających się poprawy warunków bytu. Klęska powstania nie zahamowała realizacji postanowień traktatu wersalskiego 11 lutego 1920 roku na mocy jego ustaleń na terenie Górnego Śląska władzę objęła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa. W jej skład wchodził reprezentanci Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Kierował ją francuski generał Henri Le Rond. Siedzibą komisji było Opole, a naczelne dowództwo wojsk sojuszniczych

mieściło się w Gliwicach. Komisja przejmowała faktycznie całą władzę administracyjną na obszarze plebiscytowym, zastępując urzędy pruskie. Posiadała własną siłę zbrojną, mogła powołać własną policję, wprowadzić stan wyjątkowy. Głównym jej celem było stworzenie jak najlepszych warunków do spokojnego i obiektywnego przeprowadzenia plebiscytu. 12 lutego 1920 roku w Bytomiu rozpoczął działalność Polski Komisariat Plebiscytowy – Polskim Komisarzem Plebiscytowym został Wojciech Korfanty.

*Niemcy spodziewali się
szybkiego zajęcia Warszawy
przez bolszewików i upadku
Polski*

W nocy z 18 na 19
sierpnia 1920 r.
wybuchło II
powstanie pod
wodzą Alfreda
Zgrzebnioka i objęło
cały Okręg

Przemysłowy oraz część Powiatu Rybnickiego. Jedną z głównych przyczyn jego wybuchu była samoobrona polskich organizacji wojskowych broniących działaczy plebiscytowych przed terrorem niemieckich bojówek. Niemcy bowiem spodziewali się szybkiego zajęcia Warszawy przez bolszewików i upadku Polski. Wygraliśmy jednak bitwę warszawską i niemieckie bojówki przycichły. Ponadto Komisja Międzysojusznicza spełniła polskie żądania, tj. doprowadzenie do pełnego równouprawnienia ludności polskiej z niemiecką oraz likwidacji niemieckiej policji Sipo i w to miejsce powołano polsko-niemiecką policję plebiscytową zwaną Apo). 26 sierpnia 1920 roku Korfanty wydał rozkaz zakończenia walk. Powstanie zakończyło się sukcesem.

W przeddzień wyznaczonego na 20 marca 1921 roku na Górnym Śląsku plebiscytu, rząd Polski rzucił na szalę, dodatkowo, dwa ważne atuty: były nimi uchwalenie konstytucji marcowej oraz zawarcie traktatu z Rosją Sowiecką. Miało to być dla Gornoślązaków ważnym argumentem mówiącym o stabilizacji państwa polskiego i zadającego kłam niemieckiej propagandzie o „polskim państwie sezonowym”.

Trzecie powstanie śląskie (2/3 maja – 5 lipca 1921), miało zapobiec niekorzystnemu dla Polski podziałowi Górnego Śląska. Dyktatorem powstania ogłoszono Wojciecha Korfantego, a działaniami zbrojnymi strony polskiej kierowała Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych. Ciężkie walki toczono m.in. o Kędzierzyn i Górę Świętej Anny. Zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej walczyli ochotnicy przybyli z Polski i Niemiec. Dowództwo Obrony Plebiscytu było pod kontrolą sztabu Wojska Polskiego. Przygotowywano całe oddziały, które na początku maja 1921 roku z terenu Polski przedostały się na Górny Śląsk. Były wyszkolone i uzbrojone przez stronę polską. Szacuje się, że w trzecim powstaniu walczyło 50-60 tys. ludzi, którym broń dostarczyło Wojsko Polskie.

Jako przywódca III powstania wykazał się Korfanty dużymi zdolnościami organizacyjnymi. W obliczu przewagi Niemiec zdawał sobie sprawę, że walkę zbrojną należy połączyć z rokowaniami dyplomatycznymi, co spotkało się ze sprzeciwem niektórych dowódców POW Górnego Śląska wywodzących się z kręgów legionowych. Uważali oni, że należy kontynuować ofensywę, przekroczyć tzw. linię Korfantego, opanować blokowane miasta zajęte przez wojska sojusznicze oraz wystąpić zdecydowanie przeciwko Niemcom. Nie rozumiało tego wielu młodych, bezkompromisowych oficerów, na czele

z M. Grażyńskim, którzy nie zawahali się wszcząć buntu wobec ich zdaniem zbyt uległego Niemcom dyktatora powstania. Korfanty uśmierzył bunt w dowództwie Grupy „Wschód” i nie dał sobie narzucić innej linii działania od tej, którą sam prowadził i która doprowadziła do zwycięstwa[8].

Należy zwrócić uwagę, że na Górnym Śląsku nastąpiło spontaniczne połączenie obu nurtów walki wyzwolenczej – społecznej i narodowej. Podkreślano, że masy ludowe w czasie powstania wielkopolskiego jak i śląskiego pragnęły przede wszystkim wyzwolić się od niemieckiego panowania.

Śląskie powstania były poprzedzane przez strajki, a w szeregach powstańczych walczyli przede wszystkim robotnicy, jak i częściowo opolscy chłopcy, którzy z trudem musieli przedzierać się do powstańczych szeregów. Obawiano się, że powstania mogą przekształcić się w rewolucję. To miał na myśli Wojciech Korfanty, usprawiedliwiając się wobec Warszawy, że objął kierownictwo walki powstańczej jako dyktator, aby nie dopuścić do anarchii.

Wszystkie polskie powstania w mniejszym lub większym stopniu uzyskiwały pomoc z zewnątrz, a od jej skali zależał ich sukces lub klęska.

III powstanie śląskie pod względem mobilizacji sił i skali użytych środków oraz zaangażowania społecznego należało do największych

powstań w XX wieku. Walki prowadziły wielkie ugrupowania wojskowe

dysponujące bronią ciężką, w tym pociągami pancernymi i artylerią. Użyto ich na skalę niespotykaną w żadnym innym polskim powstaniu w XX wieku.

Wszystkie polskie powstania w mniejszym lub większym stopniu uzyskiwały pomoc z zewnątrz, a od jej skali zależał ich sukces lub klęska. Tak było w powstaniu wielkopolskim, gdzie skuteczna pomoc militarna, a przede wszystkim dyplomatyczna ze strony Francji zadecydowała o jego sukcesie. Podobnie było w czasie III powstania śląskiego. Tam również doszło do skutecznej pomocy ze strony jednego z mocarstw zwycięskiej koalicji – Francji. Jej interesy, jak w powstaniu wielkopolskim, znowu połączyły się z interesem polskim.

W powstaniu wielkopolskim jak i w II, a przede wszystkim III powstaniu śląskim Wojciech Korfanty od początku do końca utrzymał jego kierownictwo w swoich rękach. To on podjął decyzję o wybuchu powstania, prowadził je z żelazną konsekwencją i zakończył zwycięsko.

Oceniając wydarzenia z lat 1919, 1920, 1921 polska historiografia używa terminu powstania śląskie[9] i z tego punktu widzenia były to powstania narodowe. Dzisiaj to stanowisko jest podważane i często służy polemikom prasowym, a nawet rozgrywkom politycznym na szczeblu lokalnym[10]. Ruch Autonomii Śląska lansuje bowiem pogląd, że była to wojna domowa[11]. Inni dowodzą, że Ślązacy powstania nie chcieli i zostało ono narzucone przez przysłanych przez rząd w Warszawie ochotników[12]. Podobne poglądy wyrażają także niektórzy historycy niemieccy, jak Guido Hitze[13]. Warto wspomnieć, że poglądy

te historiografia niemiecka lansowała już w pierwszych latach po powstaniach i już wówczas spotykały się one z kontrakcją ze strony polskiej.

15 lipca 1920 Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę konstytucyjną : „Statut organiczny dla województwa śląskiego”[14]. Został on następnie uzupełniony trzema nowelami w 1921 roku[15]. Głównymi przejawami śląskiej autonomii był Sejm Śląski, jako ciało ustawodawcze, oraz Śląska Rada Wojewódzka, jako ciało wykonawcze[16]. Autonomia miała umożliwić zaangażowanie w życie polityczne wszystkim Ślązakom, zarówno opcji niemieckiej, jak i tym labilnym narodowo, bowiem broniła śląskiej odrębności. Stopniowo zamierzano ograniczając autonomię, integrować Górny Śląsk z resztą ziem polskich.

Istotnie, plebiscyt przeprowadzono 3 września 1922 roku na części Górnego Śląska, która przypadła Niemcom. Wówczas to większość głosujących opowiedziała się przeciw autonomii[17]. Nienadanie autonomii niemieckiej części Górnego Śląska doprowadziło do asymetrii. Ludność polska nie mogła tam wykorzystać w swojej obronie praw konstytucyjnych, z jakich korzystała mniejszość niemiecka w województwie śląskim.

Podsumowując, należy wspomnieć, że powstania śląskie w większości przeprowadzono siłami ludu górnośląskiego, który dążył do połączenia się z odradzającym państwem polskim. Nie wszyscy na Górnym Śląsku akceptowali ten wybór, a i proces integracji regionu z resztą ziem Rzeczypospolitej nie był łatwy.

Zygmunt Woźniczka

Zygmunt Woźniczka – dr hab., profesor Uniwersytetu Śląskiego, dyrektor Instytutu Myśli Polskiej im. Wojciecha Korfantego. Autor licznych artykułów i publikacji książkowych skupionych zwłaszcza na historii i kulturze Górnego Śląska.

[1] Szerzej: K. Popiołek, *Historia Śląska od pradziejów do 1945*, Katowice 1973; J. Bahlcke, *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001; M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Zerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002.

[2] M.W. Wanatowicz, *Spółeczeństwo polskie wobec Górnego Śląska (1975-1914)*, Katowice 1992, s. 54–131.

[3] Szerzej: M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Ossolineum, Wrocław 1975.

[4] Ibidem.

[5] M. Orzechowski, op. cit., s.180.

[6] M. Orzechowski, op. cit., s.189-195

[7] Powstania są szczegółowo opisane w literaturze, więc nie ma potrzeby przytaczać ich przebiegu.

[8] M. Orzechowski, op. cit., s. 223-237; W. Dąbrowski, *Trzecie powstanie śląskie. Rok 1921*, Londyn 1973; *Encyklopedia powstań...*, s. 61-62.

[9] Wystarczy przypomnieć zarówno *Encyklopedię powstań śląskich*, jak i tytuły prac zbiorowych czołowych historyków polskich wydanych w okoliczności rocznic powstań śląskich, m. in.: *Powstania Śląskie. Materiały z Sesji Naukowej, zorganizowanej w 40. rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego*, Katowice 13 i 14 VI 1961, red. K. Popiołek i H. Zieliński, Katowice 1963; *Pięćdziesięciolecie powstań...*

[10] Z wielu publikacji prasowych wymienimy np.: J. F. Lewandowski, *Powstania do poprawki*, „Gazeta Wyborcza” z 8 IV 2011; M. Smolorz, *Śląskie powstania domowe*, „Polityka” z 16 IV 2011, s. 60-64; Z poglądami tym polemizował m.in. „Gość Niedzielny” z 1 V 2011, s. 42-43 w artykule *Trzeci Zryw*.

[11] Zob. m.in. *RAS nie zgadza się z rezolucją sejmiku upamiętniającą III powstanie śląskie. To była tragedia rodzin*, „Gazeta Wyborcza” z 6 V 2011.

[12]Pochodzący z Górnego Śląska, ale mieszkający w Niemczech historyk Ewald Stefan Pollok, w wygłoszonym na konferencji naukowej w Opolu w kwietniu 2011 roku referacie: „III powstanie śląskie jako działania planowane i inspirowane” twierdzi, że powstanie było ruchem militarnym narzuconym Ślązakom przez rząd w Warszawie i niejako poza ich głowami zdecydowano o przynależności części tego regionu do Polski. E. S. Pollok, *III powstanie śląskie jako działanie planowane i inspirowane* [referat wygłoszony na konferencji *Współczesne spojrzenie na spór o Górny Śląsk w latach 1919-1921*, Opole – Góra Świętej Anny, 14-15 IV 2011].

[13]G. Hitze, *Carl Ulitzka 1873-1953 albo Górny Śląsk pomiędzy dwoma wojnami światowymi*, Dusseldorf 2002.

[14]*Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 roku zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego* [w:] *Ustawy Sejmu Śląskiego 1922-1932*, Katowice 1932, s. 9–33.

[15] H. Rechowicz, *Sejm Śląski 1922-1939*, Katowice 1971; J. Ciągwa, *Wpływ centralnych organów Drugiej Rzeczypospolitej na ustawodawstwo śląskie w latach 1922-1939*, Katowice 1979.

[16] *Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 roku zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego* [w:] *Ustawy Sejmu Śląskiego 1922-1932*, Katowice 1932, s. 9–33.

[17] *Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 roku zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego [w:] Ustawy Sejmu Śląskiego 1922-1932..., s. 23, 472–473.*

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2020

